

Janusz Skodlarski

Stosunki handlowe Polski z okupacyjnymi strefami Niemiec (1945-1949)

1. Współpraca gospodarcza Polski z radziecką strefą okupacyjną Niemiec

2 lutego 1946 r. została podpisana pierwsza umowa handlowa między Polską a Zarządem Handlu Zagranicznego Radzieckiej Administracji Wojskowej w Niemczech. W trakcie kwerendy archiwalnej odnalazłem jedną tylko informację dotyczącą tej umowy. Dowiadujemy się z niej, że z radzieckiej strefy okupacyjnej otrzymaliśmy w 1946 r. m.in. sole potasowe na sumę 4 586 025 dol., naftalinę — 88 000 dol., benzol — 14 264 dol.¹. Na temat polskiego wywozu w tym okresie nie podano w tym dokumencie żadnych informacji. Z powyższych danych wynika, że początkowe obroty towarowe między Polską a radziecką strefą okupacyjną były niewielkie.

Przygotowania do konferencji pokojowej stworzyły okazję do wypracowania koncepcji politycznej rządu polskiego wobec kwestii niemieckiej. Na początku 1947 r. zespół ekspertów z Ministerstwa Spraw Zagranicznych opracował memorandum, w którym sprecyzowano stanowisko Polski w kwestii traktatu pokojowego z Niemcami. Memorandum to przedłożono na londyńskiej konferencji wiceministrów spraw zagranicznych, która odbyła się 14 stycznia 1947 r. Tezy polskie zakładały polityczną jedność Niemiec, uznanie priorytetu gospodarczej odbudowy państw zniszczonych wojną przed odbudową Niemiec, określały szczegółowe warunki, jakie, zdaniem rządu polskiego, winny poprzedzać podpisanie traktatu pokojowego z Niemcami oraz określać jego postanowienia. Memorandum domagało się zapewnienia Polsce udziału w politycznej i gospodarczej kontroli Niemiec, przed i po podpisaniu traktatu. Ważne miejsce w tym dokumencie zajmowały sprawy gospodarcze. W punkcie 19 memorandum strona polska podkreśliła swoje zainteresowanie uregulowaniem sprawy wymiany handlowej z Niemcami².

11 marca 1947 r. odbyła się w tej sprawie konferencja w Centralnym Urzędzie Planowania. W wyniku dyskusji sformułowano następujące zalecenia dotyczące podjęcia stosunków gospodarczych ze strefami okupacyjnymi Niemiec:

— ograniczyć stosunki handlowe z Niemcami do wymiany gospodarczo niezbędnej;

1) Archiwum Akt Nowych (dalej AAN), Ministerstwo Przemysłu i Handlu (dalej MPiH), sygn. 3604, nlczb.; sygn. 3607, nlczb.

2) „Zbiór Dokumentów” 1947, s. 28-35.

— nie dopuścić do gospodarczego uzależnienia od Niemiec naszej struktury przemysłowej, handlowej i komunikacyjnej;

— ustalić potrzeby importowe w zakresie urządzeń inwestycyjnych;

— zapewnić na Morzu Północnym bazę morską dla polskich statków dalekomorskich³.

Ponadto wysunięto dodatkowe żądania gospodarcze wobec Niemiec. I tak Polska miała uzyskać jednostronną klauzulę największego uprzywilejowania i preferencje w dziedzinie tranzytu, a artykuły potrzebne Polsce miały być wolne od ograniczeń eksportowych.

Przygotowania do rokowań gospodarczych z radziecką strefą okupacyjną rozpoczęto już jesienią 1946 r., a 29 listopada 1946 r. Podkomitet dla Międzynarodowych Spraw Gospodarczych zlecił Ministerstwu Żeglugi i Handlu Zagranicznego przygotowanie materiałów do przyszłej umowy handlowej. Zgromadzono bogatą dokumentację dotyczącą sytuacji gospodarczej strefy oraz jej kontaktów handlowych. Strefa radziecka prowadziła ożywioną wymianę towarową przede wszystkim ze Szwajcarią, Wielką Brytanią, Danią i Holandią. W sprawie przyszłych rokowań z władzami radzieckiej strefy okupacyjnej zorganizowano kilka zebrań i powołano specjalną komisję do negocjacji⁴.

W marcu 1947 r. odbyły się w Warszawie rokowania między delegacją radzieckiej strefy okupacyjnej a delegacją polską, które zakończyły się podpisaniem 29 marca porozumienia w sprawie wymiany towarowej na okres do 31 grudnia 1947 r. Przewidywano wartość obrotów, tak eksportu, jak i importu, na sumę 14 mln dol. Ponadto uzgodniono trzy protokoły, które stanowiły integralną część tego porozumienia. Był to protokół w sprawie wykonania poprzedniej umowy z 2 lutego 1946 r., protokół w sprawie wzajemnych świadczeń granicznych — gazu, wody i energii elektrycznej oraz protokół dotyczący kopalni węgla „Turów”⁵.

Realizacja umowy handlowej pozostawiała wiele do życzenia. Do 31 grudnia 1947 r. nie zrealizowano dostaw podstawowych artykułów, dotyczyło to zarówno eksportu, jak i importu. W styczniu i lutym 1948 r. wymiana towarowa uległa wyraźnemu przyspieszeniu, zwłaszcza import z radzieckiej strefy okupacyjnej. 1 lutego 1948 r. obroty towarowe między Polską a radziecką strefą okupacyjną osiągnęły sumę około 21 mln dol., tj. około 92 proc. dostaw przewidzianych umową z 29 marca 1947 r. W wyniku dodatkowego importu wielu artykułów, m.in. 25 tys. ton złomu martenowskiego, 6 tys. ton soli potasowych, 21 tys. ton benzyny dodatnie saldo dla Polski uległo wyraźnemu zmniejszeniu i wyniosło 430 tys. dol. (31 grudnia 1947 r. przekroczyło 2 mln dol.)⁶.

W 1947 r. we wzajemnych stosunkach szczególne miejsce zajmowały dostawy węgla brunatnego z kopalni „Turów” oraz przywóz złomu z radzieckiej strefy okupacyjnej. Początkowo w kopalni „Turów” pracowała dawna załoga niemiecka. Wydobywany węgiel dostarczano do zakładów przemysłowych „Hirschwelde” znajdujących się po stronie radzieckiej strefy okupacyjnej, w ich skład przed ustaleniem granicy wchodziła kopalnia węgla brunatnego. Do 15 sierpnia 1947 r. strona polska dostarczyła węgla brunatnego na sumę 1 476 462 dol. W wyniku negocjacji, które prowadzono na początku 1948 r., postanowiono zastąpić dotychczasową załogę kopalni „Turów” załogą polską oraz ustalono warunki dalszych dostaw węgla brunatnego dla zakładów „Hirschwelde”. Polska miała dostarczyć 4200 tys. ton węgla o wartości 5500 tys. dol.⁷

3) AAN, Centralny Urząd Planowania (dalej CUP), sygn. 1897, k. 25-31.

4) Zob. materiały dotyczące sytuacji gospodarczej Niemiec — CUP, sygn. 1898, k. 1-202; sygn. 1897, k. 36 i 69.

5) AAN, MPiH, sygn. 3599, k. 1.

6) Tamże, sygn. 3604, nlczb; sygn. 3599, k. 1.

7) AAN, CUP, sygn. 1897, k. 49-50; MPiH, sygn. 3604, nlczb.

Ważną pozycję w polskim przywozie z radzieckiej strefy okupacyjnej zajmował złom żelaza. W 1947 r. władze strefy radzieckiej zobowiązały się dostarczyć Polsce 135 tys. ton złomu wsadowego. Do końca tego roku dostarczono tylko 52 tys. ton. Ten stan rzeczy spowodowały następujące przyczyny:

- 1) trudności techniczne związane z cięciem złomu,
- 2) kłopoty transportowe,
- 3) bardzo niska cena za skup (Polska płaciła za złom wysokie ceny władzom strefy radzieckiej).

Przedstawiciele polskiego handlu zagranicznego zwrócili się do ministra Hilarego Minca z prośbą o interwencję w tej sprawie u władz radzieckich⁸.

Na początku 1948 r. strona polska przygotowywała się do rokowań z Zarządem Handlu Zagranicznego Radzieckiej Administracji Wojskowej. Ministerstwo Przemysłu i Handlu opracowało instrukcję dotyczącą przyszłych negocjacji. Zalecano w niej m.in., aby uwzględnić podczas ustalania cen obowiązujące aktualnie ceny światowe (lub konkurencyjne oferty innych krajów), w trakcie uzgadniania spraw transportowych poruszyć wykorzystanie żeglugi na Odrze oraz przy omawianiu kwestii tranzytu zobligować władze strefy okupacyjnej do zapewnienia przewozu towarowego przez wszystkie strefy okupacyjne Niemiec do Europy Zachodniej. To ostatnie zalecenie zmierzało do uniezależnienia się od tranzytowego monopolu czechosłowackiego⁹.

W lutym i marcu 1948 r. toczyły się w Berlinie rokowania z przedstawicielami strefy radzieckiej, które zakończyły się podpisaniem 15 marca 1948 r. dwóch dokumentów:

1) Umowy o wymianie towarowej i płatnościach na okres od lutego 1948 r. do 1 stycznia 1949 r.;

2) Protokołu w przedmiocie wykonania zobowiązań wynikających z porozumienia o wymianie towarowej i płatnościach z dnia 29 marca 1947 r.¹⁰

Nowa umowa handlowa przewidywała import z radzieckiej strefy okupacyjnej towarów objętych priorytetem (złom żelaza, sole potasowe, benzyna syntetyczna, olej gazowy, chemikalia, części zapasowe do maszyn włókienniczych, energia elektryczna itp.) na łączną kwotę około 28 mln dol. Polska miała natomiast eksportować: węgiel kamienny, węgiel brunatny, koks, benzol, wapno palone, gaz koksowniczy, dorsze itp. na łączną sumę około 28 mln dol. W porównaniu do 1947 r. zaplanowano łączny wzrost obrotów towarowych o 140 proc.¹¹.

W końcu 1948 r. w stosunkach handlowych między Polską a radziecką strefą okupacyjną zanotowano pewien postęp. Bardziej pomyślnie przebiegała realizacja polskiego eksportu.

Dużo gorzej przedstawiała się realizacja importu z radzieckiej strefy okupacyjnej, zwłaszcza soli potasowych i benzyny syntetycznej. Nastąpiła natomiast diametralna poprawa w dostawach złomu i żelaza (tab. 2).

Powyższe tabele przedstawiają realizację umowy z 15 marca 1948 r. i protokołu dodatkowego z 25 września 1948 r. według stanu na 30 listopada 1948 r.

8) AAN, MPiH, sygn. 62, k. 144; syng. 62, k. 144.

9) Tamże, sygn. 3604 nlczb.

10) Tamże, sygn. 3599, k. 3.

11) Tamże, k. 12-13.

Tabela nr 1

Eksport polski do radzieckiej strefy okupacyjnej w 1948 r.

Pozycje towarowe	Ilość umowna (w tonach)	Wartość (w mln dol.)	Dostarczone (w tonach)	Wartość (w mln dol.)
Węgiel kamienny	1560000	25,4	1436000	20,5
Koks	245000	brak danych	228000	brak danych
Surówka	30000	1,7	30000	1,7
Benzol	10000	0,825	9750	0,805
Cynk	1000	0,280	1000	0,280
Wapno palone	65000	0,075	brak danych	0,667

Źródło: Ministerstwo Przemysłu i Handlu, sygn. 3606 nlczb.

Tabela nr 2

Import z radzieckiej strefy okupacyjnej w 1948 r.

Pozycje towarowe	Ilość umowna	Wartość (w mln dol.)	Dostarczone	Wartość (w mln dol.)
Sole potasowe	245000 t.	10,045	141000 t.	5,8
Złom hutniczy	250000 t.	7,35	250000 t.	7,35
Tarcica	47100 t.	2,48	zmieniono traktat	
Kopalniaki	360000 m ³	3,14	251000 m ³	2,6
Benzyna syntetyczna	35000 t.	1,5	15000 t.	0,667

Źródło: MPiH, sygn. 3606 nlczb.

W 1948 r. doszło do poważnych kontrowersji między mocarstwami w kwestii Niemiec. Zasadnicze znaczenie w tym względzie miało przeprowadzenie reformy walutowej w zachodnich strefach okupacyjnych i w zachodnich sektorach Berlina w czerwcu 1948 r. Decyzja ta doprowadziła do blokady Berlina Zachodniego, zastosowanej przez radzieckie władze okupacyjne, która trwała od czerwca 1948 r. do maja 1949 r. W praktyce zablokowanie Berlina Zachodniego miało stworzyć sytuację, w której mocarstwa zachodnie — nie chcąc dopuścić do wygłodzenia ludności zachodnich sektorów Berlina — byłyby zmuszone ustąpić. Tymczasem mocarstwa zachodnie uruchomiły między Niemcami Zachodnimi a Berlinem tzw. most powietrzny, którym dowożono samolotami do zachodnich sektorów Berlina artykuły konsumpcyjne. Wydarzeniom tym towarzyszyło pogorszenie się stosunków między Związkiem Radzieckim a państwami zachodnimi¹².

W związku z kryzysem berlińskim doszło z jednej strony do zacieśnienia stosunków handlowych Polski z radziecką strefą okupacyjną, z drugiej zaś do osłabienia naszych kontaktów gospodarczych z Niemcami Zachodnimi.

12) B. Mikulska-Górska, *Kryzys berliński, 1948-1949*, Warszawa 1980, s. 60-83; R. Rybicki, *Status prawny Berlina Zachodniego*, Warszawa 1972, s. 39-40.

Władze radzieckiej strefy okupacyjnej zwróciły się do Polski o dodatkowe dostawy węgla i żywności w związku z zerwaniem wymiany handlowej ze strefami zachodnimi Niemiec. 25 września 1948 r. Polska i władze radzieckiej strefy okupacyjnej podpisały protokół o dodatkowych dostawach towarów. Wykonując postanowienia tego protokołu strona polska dostarczyła węgiel, żelazo, surówkę, dorsze i konserwy rybne; ze strefy radzieckiej otrzymaliśmy w zamian dodatkowe dostawy złomu, kauczuku syntetycznego, soli potasowych, benzyny, a także znaczną liczbę obrabiarek (na sumę 4 mln dol.) i urządzeń przemysłowych (na sumę 3 mln dol.). W tym czasie realizowano również transakcję podpisaną między stronami po interwencji władz zwierzchnich. Dotyczyła ona eksportu do radzieckiej strefy okupacyjnej 15 tys. ton ziemniaków w zamian za import 3 tys. ton owsa i innych towarów¹³.

Polska wywiązała się ze swoich zobowiązań w terminie, natomiast dostawy towarów do Polski poważnie się opóźniły. W efekcie powiększało się zadłużenie radzieckiej strefy okupacyjnej wobec Polski. 1 września 1948 r. wynosiło ono ponad 8 mln dol. Przedstawiciele Polski interweniowali kilkakrotnie w tej sprawie u władz radzieckich. W celu wyrównania salda proponowano z jednej strony zmniejszenie eksportu polskiego węgla, z drugiej zaś przyspieszenie importu soli potasowych, złomu, wapnia i owsa. Pewną przeszkodą w realizacji wzajemnych dostaw były trudności transportowe. Brakowało zwłaszcza taboru kolejowego w strefie radzieckiej. Strona polska pospieszyła z pomocą, przewożąc towary, głównie własnymi środkami transportu. W drugiej połowie 1948 r. przygotowywano nową umowę w sprawie eksploatacji Odry i umowę kolejową¹⁴.

16 listopada 1948 r. podjęto decyzję o zmniejszeniu polskiego eksportu do radzieckiej strefy okupacyjnej. Z listy eksportowej skreślono takie pozycje, jak: mięso (2 mln dol.) i dorsze (10 tys. ton).

W radzieckiej strefie okupacyjnej, z pomocą władz radzieckich, tworzone bazy ekonomiczne nowego ustroju (reforma rolna, nacjonalizacja przemysłu). Zmianom gospodarczo-społecznym towarzyszyło powoływanie władz i urzędów niemieckich. Miały one pewne uprawnienia, ale podlegały władzom strefy radzieckiej. W 1948 r. utworzono Niemiecką Komisję Gospodarczą, która podjęła energiczne działania na rzecz rozwoju gospodarki niemieckiej. W dziedzinie stosunków zagranicznych starała się aktywizować kontakty gospodarcze z krajami demokracji ludowej. Przewodniczący Niemieckiej Komisji Gospodarczej Seldman oświadczył, że podtrzymywanie współpracy z Polską będzie jednym z podstawowych zadań Komisji. Polska miała być głównym kontrahentem strefy. Zawieszenie stosunków handlowych radzieckiej strefy okupacyjnej ze strefą zachodnimi stało się okazją do zwiększenia obrotów towarowych między Polską a strefą radziecką. W ten sposób pojawiła się możliwość wyeliminowania konkurencji zagłębia Ruhry w dostawach węgla. Miało to zwiększyć eksport polskiego węgla o 3-4 mln ton rocznie. Będąc wyłącznym dostawcą węgla i koksu Polska zyskiwała bardzo poważne atuty w rokowaniach handlowych z radziecką strefą okupacyjną, co zapewniało jej pierwszeństwo dostaw surowców, półfabrykatów i dóbr inwestycyjnych, niezbędnych dla rozwoju gospodarki Polski. Przewodniczący Niemieckiej Komisji Gospodarczej oświadczył, że w 1949 r. Polska będzie miała pierwszeństwo w realizacji zamówień inwestycyjnych. W celu wykonania tych zamierzeń strona polska miała okazać pomoc surowcową radzieckiej strefie okupacyjnej¹⁵.

Strony przewidywały nie tylko intensyfikację wymiany handlowej, lecz także podjęcie współpracy techniczno-przemysłowej. Przygotowywano w tej sprawie projekty porozumień. Z powodu

13) AAN, MPiH, sygn. 3604, nlczb, oraz sygn. 3606, nlczb.; sygn. 3607, nlczb.

14) Tamże, sygn. 3599, k. 5; sygn. 3604, nlczb.

15) S. Doernberg, *Narodziny nowych Niemiec*, Warszawa 1962, s. 269 i nast.; AAN, MPiH, sygn. 3603, nlczb.

ograniczonych możliwości produkcji żelaza i stali w Polsce, wysunięto propozycje jej zwiększenia przy pomocy technicznej i materiałowej radzieckiej strefy okupacyjnej. Wstępnie władze radzieckie wyraziły zgodę, aby 25 polskich inżynierów oraz 37 innych osób odbyło praktykę w przemyśle wschodnioniemieckim¹⁶.

Nowe zasady współpracy znalazły swój wyraz w umowie handlowej na okres od 1 lutego 1948 r. do 31 stycznia 1949 r. Przewidziano w niej wzajemne obroty na sumę około 56 mln dol. W celu zabezpieczenia wzajemnych dostaw podpisano jednocześnie z umową kontrakty m.in. na dostawę z Polski węgla kamiennego i koksu (16 mln dol.), węgla brunatnego (5,5 mln dol.), wapna palonego (9,75 tys. dol.), gazu ziemnego (420 tys. dol.) i dorszy (1,2 mln dol.), a także na import m.in. złomu żelaza (7,5 mln dol.), soli potasowych (5,1 mln dol.), kauczuku syntetycznego (1,8 mln dol.), benzyny (1,3 mln dol.) i energii elektrycznej (1,8 mln dol.)¹⁷.

Po podpisaniu układu przedstawiciele polskiego handlu zagranicznego podkreślali zalety nowego porozumienia. Na liście eksportowej udało się po raz pierwszy umieścić dorsze i wapno palone. Wywóz dorszy i wapna do innych państw nastęczał wiele trudności i był prawie niemożliwy. Sukcesem było także zwiększenie kontyngentu złomu z radzieckiej strefy okupacyjnej (90 proc. całego eksportu złomu strefy na 1948 r.). Uzgodnione ceny były korzystne dla strony polskiej. I tak za jedną tonę złomu płaciliśmy 29,5 dol. (Stany Zjednoczone sprzedawały tonę złomu po 39 dol.), za kauczuk syntetyczny — 455 dol. za tonę, tj. o około 1/4 mniej niż w umowie z 1947 r.

Ponadto opracowano nowy system rozrachunków (automatyczne odnawianie akredytyw). System ten upraszczał technikę rozliczeń oraz zmniejszał oprocentowanie importu¹⁸.

Dynamiczny wzrost obrotów zaplanowano na 1949 r., miały one osiągnąć 128 916 tys. dol., co stanowiło 230 proc. obrotów z 1948 r. Zwraca uwagę zwiększenie wywozu paliw oraz znaczny w nim udział żywności. Na podkreślenie zasługuje także poważny wzrost importu dóbr inwestycyjnych. Przywóz ich związany był z wejściem gospodarki polskiej na drogę industrializacji¹⁹.

2. Wymiana towarowa Polski z zachodnimi strefami okupacyjnymi Niemiec

4 września 1946 r. podjęto decyzję o utworzeniu Bizonii, tj. połączenia strefy amerykańskiej i brytyjskiej w jeden obszar gospodarczy²⁰.

W ten sposób na terytorium byłej Rzeszy funkcjonowały trzy, w dużej mierze odrębne, organizmy gospodarcze: Bizonia, radziecka strefa okupacyjna i strefa francuska. Strefa francuska nie odgrywała większej roli w życiu gospodarczym Niemiec. Francja początkowo dążyła, podobnie jak Związek Radziecki, do oddania Zagłębia Ruhry pod kontrolę międzynarodową w celu uzyskania wpływu na bieg spraw gospodarczych w tym najważniejszym niemieckim okręgu przemysłowym²¹. Tej polityce sprzeciwiała się przede wszystkim Wielka Brytania, pod której zarządem

16) AAN, MPiH, sygn. 3603, nlczb.

17) Tamże, sygn. 3604, nlczb. Umowa handlowa na okres od 1 II 1948 r. do 31 I 1949 r.

18) Tamże.

19) Tamże. Projekt listy eksportowej i importowej na 1949 r.

20) „Zbiór Dokumentów” 1946, nr 4. Układ brytyjsko-amerykański odnośnie połączenia brytyjskiej i amerykańskiej strefy okupacyjnej Niemiec, New York, 4 IX 1946 r.

21) Polska również była zainteresowana zagadnieniem kontroli Zagłębia Ruhry. W Centralnym Urzędzie Planowania przedstawiono następujące sugestie co do stanowiska Polski w tej sprawie: 1) dla dobra pokoju światowego wskazane jest powołanie specjalnej stałej kontroli międzynarodowej tego obszaru; 2) Polska ze względów gospodarczych i bezpieczeństwa politycznego powinna w niej mieć udział; 3) nie można dopuścić do szybszej niż pozostałej części Europy odbudowy obszarów niemieckich, a w szczególności Zagłębia Ruhry (AAN, CUP, sygn. 1897, s. 100-103).

znajdowało się Zagłębie Ruhry. W połowie 1946 r. Wielkiej Brytanii i Stanom Zjednoczonym, za cenę poparcia żądań francuskich w odniesieniu do Zagłębia Saary, udało się skłonić Francję do zmiany stanowiska w kwestii Zagłębia Ruhry. Poparcie Francji dla poczynań Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych stworzyło realne przesłanki odrębności politycznej i ekonomicznej stref zachodnich²².

Tworzeniu nowych struktur towarzyszyło rozszerzanie stosunków handlowych z państwami kapitalistycznymi. W 1946 r. strefy zachodnie Niemiec prowadziły ożywioną wymianę towarową ze Stanami Zjednoczonymi, Wielką Brytanią, Szwajcarią, Francją, Holandią oraz państwami skandynawskimi. W tej sytuacji Polska Misja Wojskowa we Frankfurcie nad Menem zwróciła się 13 stycznia 1947 r. do Ministerstwa Spraw Zagranicznych z pytaniem, czy nie należałoby „ostrożnie wysondować teren tutejszy w sprawie ewentualnego nawiązania kontaktu handlowego z zoną amerykańską i angielską”. Sprawa stawała się pilna, ponieważ już wiele państw podpisało umowy handlowe ze strefami zachodnimi Niemiec²³.

Przygotowania do nawiązania stosunków gospodarczych z Niemcami Zachodnimi rozpoczęto już jesienią 1946 r. Strona polska opracowywała materiały dotyczące położenia gospodarczego Niemiec, a zwłaszcza ich produkcji i ewentualnych potrzeb importowych²⁴.

Polska, przygotowując się do podjęcia stosunków handlowych ze strefami zachodnimi Niemiec, liczyła na import maszyn, urządzeń oraz innych gotowych produktów. Strefa brytyjska mogła dostarczyć dóbr inwestycyjnych dla przemysłu węglowego, energetycznego i hutniczego; strefa amerykańska — chemikalia, produkty farmaceutyczne, instrumenty chirurgiczne i maszyny rolnicze; strefa francuska zaś — maszyny i części do maszyn włókienniczych. Ze wstępnych sondaży wynikało, że strefy zachodnie zainteresowane były głównie dostawami żywności i węgla. Władze strefy angielskiej oświadczyły, że biorą wyłącznie pod uwagę przywóz węgla i koksu z Polski²⁵.

Władze polskie miały trudny problem do rozwiązania, ponieważ węgiel, o który tak zabiegaly strefy zachodnie, nie mógł być wywożony ze względów polityczno-gospodarczych. Nie podano wprawdzie konkretnych przyczyn, niemniej z kontekstu pewnych informacji należy wnioskować, iż chodziło o to, aby nie przyspieszać odbudowy gospodarczej Niemiec²⁶. Niezależnie od tego zastanawiano się, czy ze względów czysto handlowych nie należałoby zrewidować tego stanowiska w przyszłości, gdy gospodarka niemiecka nie będzie stanowiła zagrożenia wojennego.

Rozważano także możliwość zawierania transakcji jednorazowych, ale w praktyce nie dochodziły one do skutku²⁷. 1 stycznia 1947 r. Minister Żeglugi i Handlu Zagranicznego Stefan Jędrzychowski wyraził zgodę na eksport pewnych ilości węgla do stref zachodnich Niemiec. Chodziło o to, aby przemysł śląski mógł uzyskać brakujące części maszyn i zespołów niezbędnych do dalszej

22) *Konsekwencje polityczne klęski III Rzeszy w Europie środkowej i południowo-wschodniej*, Warszawa 1971, s. 112-113 i 117.

23) AAN, CUP, sygn. 1897, k. 5.

24) Materiały na ten temat są zgromadzone w Centralnym Urzędzie Planowania pod sygn. 1898, k. 1-202 oraz 1897, k. 9-24 i 41-53.

25) Tamże, sygn. 1897, k. 9-24; MPiH, sygn. 3601, nlczb.

26) AAN, MPiH, sygn. 3601, nlczb; sygn. 3604, nlczb.

27) Wyjątkiem było porozumienie dotyczące sprzedaży przez Polskę 2500 ton węgla dla amerykańskiego sektora w Berlinie. Transakcja ta została opłacona w dolarach, a strona polska otrzymała w zamian benzynę i ropę naftową. Porozumienie to podpisano w czasie konferencji poczdamskiej (30 VII 1945 r.). Było to wyrazem dążeń Polski do włączenia się w dzieło odbudowy Europy i miało na celu stworzenie dogodnej atmosfery w ekipie amerykańskiej przed ostatecznymi decyzjami w sprawie granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej (W.T. Kowalski, *Polityka zagraniczna R.P., 1944-1947*, Warszawa 1971, s. 49).

produkcji. Części te były przeważnie wytwarzane w strefie angielskiej. Władze tej strefy przyjęły część złożonych zamówień²⁸.

W październiku 1947 r. strona polska przygotowywała się do rokowań handlowych z zachodnimi strefami Niemiec. W Ministerstwie Przemysłu i Handlu opracowano instrukcję, w której na podkreślenie zasługują następujące zalecenia:

1) rozliczenia powinny być wolnodewizowe z ewentualnym dopuszczeniem częściowego clearingu,

2) listy towarowe nie muszą być zbilansowane,

3) należy uzyskać zgodę władz administracyjnych na utworzenie misji handlowych przy zarządach wojskowych odnośnych stref,

4) władze okupacyjne winny zobowiązać się do zapewnienia przedstawicielom niemieckim warunków do terminowego wykonania kontraktów,

5) władze okupacyjne powinny zapewnić sprawną komunikację²⁹.

Rokowania w sprawie wymiany towarowej z amerykańską i angielską strefą okupacyjną odbyły się na zaproszenie rządu polskiego w Warszawie w październiku 1947 r. Delegacji polskiej przewodniczył Ł. Horowitz, delegacji amerykańskiej — S. Phenix, a angielskiej — R. King. Rokowania zakończyły się podpisaniem 31 października memorandum w sprawie rozwoju stosunków handlowych i projektu układu płatniczego. W tym czasie nie nawiązano jeszcze stosunków handlowych ze strefą francuską. Strony wymieniły pisma przygotowawcze, dotyczące możliwości współpracy³⁰.

W wyniku podpisania memorandum doszło do rozszerzenia list wymiany towarowej. W eksporcie z Polski przewidziano 50 pozycji, głównie żywność, surowce i artykuły przemysłu włókienniczego. Każda pozycja była przedmiotem starannej analizy, ponieważ władze stref zachodnich dysponowały ograniczoną sumą pieniędzy na zakup towarów niezbędnych dla egzystencji społeczeństwa niemieckiego. Z artykułów żywnościowych wybrano najtańsze i o największej wartości odżywczej. W zamian za towary, na które był duży popyt na rynkach światowych, Polska otrzymała artykuły potrzebne do odbudowy kraju. Lista importowa obejmowała około 80 pozycji. Umieszczono na niej głównie maszyny i urządzenia przemysłowe (m.in. dla przemysłu energetycznego i węglowego), a także artykuły chemiczne i samochody. Władze Bizonii zapewniły, że będą udzielały poparcia niemieckim producentom i placówkom handlowym, realizującym zamówienia eksportowe dla Polski. Dotyczyły to głównie przydziałów surowców³¹.

Umowa płatnicza regulowała wzajemne rozliczenia. Rozliczenia z tytułu obrotów handlowych między Polską a strefami odbywały się za pośrednictwem narodowego Banku Polskiego, który prowadził nie oprocentowane rachunki w dolarach USA. W przypadku niezrównoważenia salda, nadwyżka na żądanie wierzyciela mogła być natychmiast wypłacona w dolarach USA w Nowym Jorku lub w funtach szterlingach w Londynie po kursie 4,03 dol. za 1 funt³².

Ze względu na trudną sytuację żywnościową stref zachodnich, władze polskie wyraziły zgodę na zawarcie specjalnej, dodatkowej umowy w sprawie eksportu z Polski do Bizonii ziemniaków i warzyw. 3 października 1947 r. przedstawiciele PSS „Społem” i przedsiębiorstwa „Dal” podpi-

28) AAN, MPiH, sygn. 3604, nlczb.; sygn. 3601, nlczb.

29) Tamże, sygn. 3600, k. 2-4.

30) Tamże, sygn. 3599, k. 1-2.

31) Tamże, sygn. 3600, k. 17-23 i 66-126.

32) Tamże, k. 7-8.

sali kontrakt na sprzedaż 50 tys. ton ziemniaków po cenie 37,5 dol. za 1 tonę, tj. na ogólną sumę 1875 tys. dol. Ziemniaki miały być dostarczone w ciągu 6 tygodni od daty podpisania kontraktu kupna-sprzedaży. Do 10 października delegacja amerykańska miała udzielić odpowiedzi w sprawie zakupu warzyw. Z dalszej wymiany pism wynika, że z zakupu warzyw zrezygnowano³³.

Realizacja umowy na dostawę ziemniaków napotykała poważne trudności. 20 października przedstawiciele PSS „Społem” i „Dalu” otrzymali polecenie z MPiH przeprowadzenia rozmowy z radcą handlowym ambasady amerykańskiej dotyczącej wycofania się Polski z kontraktu. Argumentami strony polskiej były: zbyt długo trwające pertraktacje, krótki czas realizacji dostaw oraz nadchodzące mrozy. Z innego źródła wynika, że istniały jeszcze inne przyczyny, pojawiła się mianowicie możliwość sprzedaży ziemniaków za wolne dewizy po cenie około 10 proc. wyższej od ceny przyjętej w tej umowie. Jednak polskie władze zwierzchnie wyjaśniły, że podpisana umowa nie ma charakteru w pełni merkantylnego i nie należy podnosić sprawy ceny. W rezultacie do Warszawy przyjechała delegacja amerykańsko-brytyjska i po rozmowach wprowadzono pewne zmiany do umowy. Między innymi wyrażono zgodę na niepełną realizację dostaw (do 50 tys. ton, a nie 50 tys. ton). Ponadto dyskutowano na temat możliwości eksportu z Polski innych artykułów rolno-spożywczych³⁴.

Na początku 1948 r. zaszły pewne zmiany w organizacji i funkcjonowaniu handlu zagranicznego zachodnich stref okupacyjnych. Wszystkie urzędy gospodarcze znajdujące się w Berlinie zostały przeniesione do Frankfurtu nad Menem. Podjęto decyzję, że transakcje dotyczące importu do wysokości 10 tys. dol. zatwierdzać będą krajowe agendy gospodarcze, przewyższające tę wartość — zarządy okupacyjne angielskie i amerykańskie. Podwyższeniu uległy też sumy na import towarów, którymi dysponowały zarządy władz okupacyjnych. W I kwartale 1948 r. otrzymały one na ten cel 100 mln dol., w następnych kwartałach w związku z włączeniem Niemiec Zachodnich do planu Marshalla sumy te uległy wydatnemu zwiększeniu³⁵.

W związku z tym Polska podjęła pewne wstępne prace organizacyjne. W połowie 1948 r. rozpoczął pracę polski przedstawiciel handlowy we Frankfurcie nad Menem. Czyniono też przygotowania do uruchomienia polskiej placówki handlowej w Bizonii. Brak wyspecjalizowanych agend handlowych utrudniał rozwój wymiany handlowej. Nadto wystąpiły pewne trudności we wzajemnych rozliczeniach (brak banku rozliczeniowego w strefie amerykańskiej), a także kłopoty transportowe (ograniczone możliwości przeładunkowe polskich portów, kłopotliwy tranzyt przez strefę radziecką itp.)³⁶.

Mimo powyższych trudności nastąpił pewien postęp w wymianie towarowej Polski z Bizonią. Od stycznia 1947 r. do maja 1948 r. zrealizowano dostawy z Polski na łączną sumę 1 511 458 dol., natomiast import przedstawiał wartość 1 999 040 dol. Największy wartościowo udział w eksporcie zajmowały ziemniaki (775 993 dol.), pył cynkowy (333 000 dol.) i węgiel (189 000 dol.), a w imporcie chemikalia i produkty przemysłu chemicznego (1 920 200 dol.).

Dużo gorzej przedstawiała się wymiana handlowa z francuską strefą okupacyjną Niemiec. W omawianym okresie eksport z Polski zamknął się kwotą 19 817 dol., a import wyniósł tylko 3000 dol.³⁷

33) Tamże, sygn. 3602, k. 4-5.

34) Tamże, k. 5, k. 65 i 69; sygn. 3599, k. 1.

35) Tamże, sygn. 3604, nlczb; CUP, sygn. 1930, k. 246-247; M. Dietrych. Światowa sytuacja walutowa w 1948 r., „Wiadomości Narodowego Banku Polskiego” 1949, nr 2, s. 116.

36) AAN, CUP, sygn. 1897, k. 6-8; MPiH, sygn. 3599, k. 5-13.

37) AAN, MPiH, sygn. 3604, nlczb. Zwraca uwagę fakt wydania pozwoleń przywozowych na dużo wyższą sumę niż pozwoleń wywozowych (tamże, sygn. 3599, k. 11-30. Zestawienia szczegółowe).

W połowie 1948 r. gwałtownie pogorszyła się sytuacja międzynarodowa. Pod naciskiem Stanów Zjednoczonych przystąpiono do politycznej i gospodarczej odbudowy Niemiec Zachodnich jako sojusznika amerykańskiego, mającego spełnić ważną rolę w antykomunistycznych planach USA. Procesy te zbiegły się z utworzeniem Trizonii (do strefy amerykańskiej i angielskiej dołączono strefę francuską). Był to kolejny krok na drodze powstania samodzielnego państwa zachodnio-niemieckiego³⁸.

Ten stan rzeczy pogłębił trudności w rozwoju stosunków handlowych Polski z Bizonią, a później z Trizonią. Władze zachodnioniemieckie podchodziły do wymiany towarowej z Polską z dużą rezerwą. Z tego powodu nie wykorzystano w pełni możliwości importu węgla z Polski oraz zaopatrzenia ludności Bizonii w zboże. Społeczeństwo zachodnioniemieckie było przyzwyczajone do konsumpcji pieczywa żytniego, tymczasem ze względów politycznych zaniechano starań o import żyta z Polski zwiększając import pszenicy z państw zachodnich, droższej od żyta o 40 proc.³⁹ Pojawiły się również ograniczenia dotyczące przywozu dóbr inwestycyjnych do Polski.

Ujemnie rzutowały na współpracę sprawy mniejszej wagi. Dowiadujemy się o nich ze sprawozdania przedstawiciela Polski we Frankfurcie nad Menem — Władysława Biernackiego, który informował, że Polska „nigdy nie ma jasnych i konkretnych ofert”. Przedstawiciele Polski prowadzili najczęściej rozmowy o charakterze ogólnym. Nie oferowano Niemcom ważnych surowców i nie poczyniono wielkich zakupów, w związku z czym nie byliśmy zaliczani do kontrahentów uprzywilejowanych. Ponadto Biernacki zwrócił uwagę, że sprawa zakupu 50 tys. ton ziemniaków była załatwiona nieudolnie⁴⁰.

W grudniu 1948 r. spotkały się delegacje Polski i Trizonii, aby uzgodnić nową umowę handlową i układ płatniczy. Przedstawiciele Trizonii oświadczyli na wstępie, że nie mogą wyrazić zgody na dostawy ciężkich obrabiarek, wyłączników elektrycznych, urządzeń naftowych i mas plastycznych. Z towarów, na których Polsce bardzo zależało, Trizonia miała do zaoferowania tylko część złomu ze strefy brytyjskiej (większość została sprzedana) pod warunkiem uzyskania zgody od władz radzieckich. Delegacja Trizonii zaproponowała, aby Polska dostarczała węgiel do zachodnich sektorów Berlina. Przewodniczący delegacji polskiej, dyr. Józef Nowicki, zdecydowanie się temu przeciwstawił. Stwierdził, że jest to sprawa polityczna i rozstrzygnięcie jej nie leży w gestii delegacji handlowej. Polska zaproponowała dostarczenie Trizonii 60 lokomotyw. Pierwsza partia 30 lokomotyw miała być wysłana do kwietnia 1949 r., druga zaś do lipca 1949 r.⁴¹

Na uwagę zasługuje ocena rokowań wyrażona przez J. Nowickiego. Podkreślił on, że delegacja polska przybyła do Frankfurtu nad Menem o kilka miesięcy za późno. Trizonia zawarła w ostatnim kwartale 1948 r. kilkanaście umów handlowych, co postawiło delegację polską w trudnej sytuacji. Zwracał też uwagę, że jeszcze w sierpniu — wrześniu możliwe było przyjęcie zamówień na wagony i tabor kolejowy oraz pełniejsze uwzględnienie naszych potrzeb importowych w zakresie dóbr inwestycyjnych. Przy rozszerzonej ofercie nadwyżka bilansowa na korzyść Polski mogła wynosić nawet kilkanaście milionów dolarów. Ponadto stwierdza, że atmosferę rokowań zakłócały wydarzenia polityczne (kryzys berliński), ale delegacjom udało się zachować umiar i rzeczowość.

38) J. Krasuski, *Polityka czterech mocarstw wobec Niemiec. 1945-1949*, Poznań 1967, s. 195-198 i 213-215; B. Mikulska-Górska, *Kryzys...*, s. 80-82.

39) AAN, MPiH, sygn. 3360, nlczb.

40) Tamże, sygn. 3604, nlczb.

41) Tamże, sygn. 3600, k. 48-51.

Przedstawiciele Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii byli na ogół życzliwie usposobieni do Polski. Francuzi natomiast nie mieli głosu znaczącego w rokowaniach.

Umowę handlową i układ płatniczy między rządem Polski a władzami okupacyjnymi Trizonii podpisano 20 grudnia 1948 r. Umowa stanowiła, że wzajemnych pozwoleń wywozowych udzielać będzie z jednej strony rząd polski, a z drugiej Zarządy Wojskowe Stref Okupacyjnych. Zezwolenia te miały być wydawane po zawarciu umów szczegółowych, określających asortymenty, ceny, terminy i warunki dostaw (art. I). W celu dokonywania przeglądu i ułatwiania wymiany handlowej oraz płatności utworzono Komisję Mieszaną (art. II) i podpisano układ płatniczy⁴².

Układ płatniczy stanowił, że wszelkie rozliczenia dotyczące wymiany handlowej między stronami będą dokonywane w dolarach USA (art. I). W odróżnieniu od poprzedniego, nowy układ płatniczy przewidywał, że jeśli rachunek będzie wykazywał debetowe lub kredytowe saldo, przekraczające 500 tys. dol., suma ta będzie na żądanie wierzyciela wypłacana w dolarach (art. IV). Ponadto Narodowy Bank Polski i nowo powstały Bank Deutscher Länder miały uzgodnić wszystkie techniczne szczegóły operacji bankowych (art. V)⁴³.

Zgodnie z nową umową handlową, od 1 stycznia do 31 grudnia 1949 r. eksport do Trizonii miał osiągnąć wartość 14,7 mln dol., a import do Polski — 13,2 mln dol. W przewidywanym eksporcie z Polski największe pozycje stanowiły: produkty rolno-spożywcze — 11 780 tys. dol., drewno i wiklina — około 1300 tys. dol., wyroby włókiennicze 500 tys. dol. oraz chemikalia i produkty pokrewne — 375 tys. dol. W imporcie z Trizonii największą wartość przedstawiały: maszyny, konstrukcje stalowe i pojazdy — 6225 tys. dol.; chemikalia i produkty pokrewne — 2919 tys. dol.; maszyny elektryczne — 2305 tys. dol. oraz przyrządy precyzyjne i optyczne — 385 tys. dol.⁴⁴

Na podkreślenie zasługuje rozszerzenie eksportu produktów rolnych do zachodnich stref Niemiec, a także znaczny udział w imporcie do Polski dóbr inwestycyjnych. Dokonano również korzystnych uzgodnień co do cen we wzajemnej wymianie towarowej. W imporcie niektórych artykułów (maszyny i ich części) zrezygnowano z dotychczasowego pośrednictwa Szwajcarii i Holandii, co wpłynęło na obniżenie cen. Ceny na towary eksportowe z Polski podwyższono o 10-15 proc. w stosunku do dotychczasowych⁴⁵.

Na początku 1949 r. nastąpiło dalsze pogorszenie sytuacji międzynarodowej. Pod wpływem Stanów Zjednoczonych władze Trizonii ograniczyły wywóz niektórych artykułów przemysłowych. Sankcje te odbiły się niekorzystnie na stosunkach Polski z Niemcami Zachodnimi. Władze stref okupacyjnych skreśliły m.in. takie pozycje, jak: maszyny dla przemysłu metalowego, urządzenia odlewnicze, maszyny i urządzenia górnicze, urządzenia dla przemysłu gumowego oraz instalacje elektryczne dla taboru kolejowego. Wartość tych towarów szacowano na kwotę 1445 tys. dol. Posunięcia te godziły w interesy gospodarcze Polski i utrudniały rozpoczęty proces uprzemysłowienia kraju. Strona polska nie zmieniła swojej listy eksportowej (chodziło o zyski dolarowe). Mimo że strona polska nie wyraziła zgody na proponowane zmiany, Trizonia nie wywiązała się z przyjętych wcześniej zobowiązań. Do Polski napływały produkty o drugorzędym znaczeniu dla gospodarki⁴⁶.

42) AAN, MPiH, sygn. 3498. Tekst umowy handlowej z 20 XII 1948 r.

43) Tamże, Tekst układu płatniczego z 20 XII 1948 r.

44) Tamże, Przewidywany eksport i import towarów na 1949 r.

45) Tamże, sygn. 3600, k. 147-150.

46) Tamże, k. 136-138.

W świetle powyższych rozważań nie ulega wątpliwości, że Polska prowadziła bardziej ożywioną wymianę handlową z radziecką strefą okupacyjną; na początku 1948 r. obroty towarowe między Polską a tą strefą osiągnęły kwotę ok. 21 mln dol., ze strefami zachodnimi Niemiec — tylko ok. 3 mln dol. W handlu ze strefą radziecką wystąpiło jednak zdecydowana przewaga eksportu nad importem. W połowie 1948 r. zadłużenie radzieckiej strefy wobec Polski sięgało 8 mln dol.

W wyniku rozbicia Niemiec oraz zmian polityczno-ustrojowych w Europie Środkowo-Wschodniej stosunki handlowe Polski z obszarem niemieckim znalazły się w stanie szczątkowym. Na Niemcy, które przed II wojną światową były głównym partnerem handlowym Polski, przypadało w 1938 r. 23,6 proc. całości naszych obrotów, tymczasem w latach 1946-1948 realizowaliśmy rocznie z radziecką strefą okupacyjną 1,4 proc. ogółu wymiany, a z zachodnimi strefami Niemiec — zaledwie 0,2 proc.⁴⁷

47) *Compendium statystyczne polskiego handlu zagranicznego 1929-1938, 1945-1960*, Warszawa 1961, s. 205 i 291-294. Obliczenia własne.